

# Miłość ma cztery łapy – Tomasz Łotoczko

Przenika mnie jesienny chłód,  
Pojawia się i znika znów,  
Patrzę i widzę zamknięte oczy,  
Które zgasły dzisiejszej nocy,  
Czuję pustkę, serce me płacze,  
Wyruszyłeś dziś w swój ostatni spacer,  
Miłość ma cztery łapy,  
Wesoły ogon i pysk kudłaty,  
Ta miłość zawsze Ciebie zaskoczy,  
Przyłgnie do ciała i popatrzy w oczy,  
Miłość ma cztery łapy,  
Wesoły ogon i pysk kudłaty,  
Ta miłość zawsze Ciebie zaskoczy,  
Przyłgnie do ciała i popatrzy w oczy,  
Już nie opowiesz ostatniej przygody,  
Jak wszedłeś na niebieskie schody,  
Lecz będziesz ze mną już na zawsze,  
I Twoje światło we mnie nie zgaśnie,  
Miłość nie zna żadnej granicy,  
Serce wciąż me do ciebie krzyczy,  
Miłość ma cztery łapy,  
Wesoły ogon i pysk kudłaty,  
Ta miłość zawsze Ciebie zaskoczy,  
Przyłgnie do ciała i popatrzy w oczy  
Miłość ma cztery łapy,  
Wesoły ogon i pysk kudłaty,  
Ta miłość zawsze Ciebie zaskoczy,  
Przyłgnie do ciała i popatrzy w oczy  
(instrumental)  
Miłość ma cztery łapy,  
Wesoły ogon i pysk kudłaty,  
Ta miłość zawsze Ciebie zaskoczy,  
Przyłgnie do ciała i popatrzy w oczy  
Miłość ma cztery łapy,  
Wesoły ogon i pysk kudłaty,  
Ta miłość zawsze Ciebie zaskoczy,

Przyłgnie do ciała i popatrzy w oczy  
Patrzy w oczy

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych